

Sygn. akt I C 476/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Krajewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Tomasz Lewandowski

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 r. w Aleksandrowie Kujawskim

na rozprawie sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim na rzecz adwokata R. K. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód R. S. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu pozew o zapłatę kwoty 5.000 zł z odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci naruszenia prawa do prowadzenia korespondencji z organami wymiaru sprawiedliwości bez cenzury, a tym samym za naruszenie tajemnicy korespondencji. Domagał się również zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów korespondencji wysłanej przez powoda w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu wyjaśnił, iż w dniu 27 lutego 2013 r. zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego o udostępnienie informacji publicznej. Pozwany pismem z dnia 28 marca 2013 r., doręczonym powodowi w dniu 3 kwietnia 2013 r. przesłał powodowi informację o wydłużeniu terminu do udzielenia odpowiedzi na wniosek adresując kopertę do Dyrektora Zakładu Karnego w K., czym umożliwił administracji zakładu karnego zapoznanie się z treścią korespondencji kierowanej do powoda. Naruszył więc prawo powoda zapisane w art. 102 pkt 11 kkw oraz art. 8a §3 kkw w zw. z art. 8a §2 kkw do prowadzenia korespondencji z organami wymiaru sprawiedliwości bez jej cenzurowania. Jednocześnie wskazał, że korespondencja została przesłana niezgodnie z art. 128 §2 kpk w zw. z art. 1 §2 kkw. Wskazał, że przesłanie mu korespondencji w taki sposób umożliwiający zapoznanie się z jej treścią osobom postronnym doprowadziło bez wątpienia do naruszenia tajemnicy korespondencji, a działanie pozwanego było bezprawne. Nie ma przy tym znaczenia, czy Dyrektor Zakładu Karnego czy też jego pracownicy zapoznali się rzeczywiście z treścią korespondencji kierowanej do powoda. Powód w swoim uzasadnieniu przywołał również art. 12 (...) Deklaracji Praw Człowieka, art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S. i szerokie orzecznictwo sądów krajowych. Wskazał, że jego roszczenie jest niewygórowane, a Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawach o naruszenie tajemnicy korespondencji orzekał wielokrotnie kwoty od 500 do 2100 euro.

Pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w Toruniu w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że powód R. S. wystąpił z wnioskiem do Sądu Okręgowego w Toruniu o udzielenie informacji publicznej. Pismem z dnia 28 marca 2013 r. powód został poinformowany, że z uwagi na ilość orzeczeń z uzasadnieniami, które dotyczą sygnalizowanej problematyki i wiążącą się z tym czasochłonność anonimizacji, termin do udzielenia informacji publicznej zostaje przedłużony do dnia 5 maja 2013 r. Pismo kierowane było do powoda na adres Zakładu Karnego, natomiast koperta została zaadresowana na ten sam adres, ale jako adresata wskazano Dyrektora Zakładu Karnego. Pozwany przyznał, iż korespondencja winna być umieszczona w kopercie adresowanej do powoda, a nie do Dyrektora Zakładu Karnego i jako korespondencja pochodząca z Sądu nie powinna być otwierana. Pozwany w odpowiedzi na pozew przeprosił powoda za zaistniałą sytuację oraz wskazał, że taka forma rekompensaty naruszonego dobra osobistego jest adekwatna do sytuacji zważywszy na fakt, że zaadresowanie koperty zawierającej korespondencję kierowaną do powoda było wynikiem wyłącznie pomyłki pracownika i nie nosiło w sobie nasilenia złej woli w jakiegokolwiek postaci. Pozwany wskazał również, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie przewiduje w jakiej formie następuje udostępnienie informacji publicznej, a zatem nie stanowi ona z założenia tajemnicy, która winna być szczególnie chroniona nawet w stosunku do odbywających karę pozbawienia wolności. W ocenie pozwanego nie można też pominąć treści pisma, które zostało wysłane do powoda, albowiem wynika z niego jedynie, że zachodzi potrzeba wydłużenia terminu do udzielenia informacji publicznej, bez wskazania nawet o jaką dokładnie informację chodzi. Pozwany podniósł przy tym, że powód w swoim pozwie nie wskazał na czym miałyby polegać poniesiona przez niego krzywda, odwołując się wyłącznie do faktu naruszenia tajemnicy korespondencji. W jego ocenie kwota zadośćuczynienia żądana przez powoda nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia.

Na zakończenie postępowania strona powodowa podtrzymała swoje powództwo oraz wniosła o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i orzeczenie o kosztach postępowania zgodnie z art. 98 k.p.c.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód R. S. przebywając w Zakładzie Karnym w K. zwrócił się w dniu 27 lutego 2013 r. do Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu o udostępnienie informacji publicznej.

Pismem z dnia 28 marca 2013 r. Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu poinformował powoda, że z uwagi na ilość orzeczeń z uzasadnieniami, które dotyczą sygnalizowanej problematyki i wiążącą się z tym czasochłonność anonimizacji, termin do udzielenia informacji publicznej zostaje przedłużony do dnia 5 maja 2013 r.

Przedmiotowe pismo adresowane do powoda R. S. zostało wysłane na adres zakładu karnego w kopercie zaadresowanej „Pan Dyrektor Zakładu Karnego”. Niżej widniał dopisek „P. R. S.”. W Zakładzie Karnym w K. otworzono kopertę, a następnie pismo zaadresowane do powoda przekazano w tej samej otwartej kopercie R. S. w dniu 3 kwietnia 2013 r.

Dowód: zeznania R. S. k. 231-231v, kserokopia koperty k. 8, pismo z 28.03.2016 r. k. 160, pokwitowanie odbioru k. 161.

R. S. odbywa karę pozbawienia wolności od 3 lipca 2007 r. W obecności powoda nikt nie komentował treści korespondencji, którą powód otrzymał w dniu 3 kwietnia 2013 r. Wychowawca z zakładu karnego zasugerował powodowi, aby przestał zwracać się do Sądu o informacje publiczne. Od lipca 2013 r. powód został skierowany do odpłatnej pracy na rzecz jednostki penitencjarnej, z której otrzymywał wynagrodzenie w wysokości do 560 zł.

W listopadzie 2015 r. R. S. został przeniesiony do Zakładu Karnego nr 2 w S.. We wskazanej jednostce penitencjarnej aktualnie nie jest zatrudniony. R. S. określił siebie jako osobę odporną psychicznie.

Dowód: zeznania R. S. k. 231-231v, zaświadczenie k. 12, zaświadczenie k. 168.

Powód R. S. złożył pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w Toruniu w dniu 17 grudnia 2014 r.

Dowód: koperta z datą nadania k. 13.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy, a po części również na podstawie zeznań powoda R. S.. Sąd uwzględnił zeznania powoda w części dotyczącej okoliczności naruszenia kierowanej do niego korespondencji, aczkolwiek jego twierdzenia odnośnie doznanej krzywdy budzą wątpliwości, które zostaną przedstawione w późniejszej części uzasadnienia.

W niniejszej sprawie R. S. dochodził zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do poszanowania korespondencji. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Chronionym dobrem osobistym jest między innymi wymieniona w art. 23 k.c. tajemnica korespondencji, wyrażona również w art. 49 Konstytucji. Jest to pojęcie związane przede wszystkim z prawem każdego człowieka do poszanowania jego życia prywatnego i jego prawa do zachowania w tajemnicy treści przekazu kierowanego do innych osób lub instytucji. Prawo do poszanowania korespondencji interpretowane jest jako prawo do niezakłóconej i niecenzurowanej komunikacji z innymi. Naruszeniem tajemnicy korespondencji będzie zatem każda nieuprawniona ingerencja w nią, przede wszystkim zapoznanie się z jej treścią lub zmiana tej treści, jak również doprowadzenie do stanu, w której do takiej ingerencji może dojść (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2010 r. IV CSK 87/10, LEX nr 622216; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 czerwca 2012 r., I ACa 521/12, LEX nr 1238502; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 2013 r., VI ACa 674/13, LEX nr 1444946). W myśl art. 24 §1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Należy również wskazać, że zgodnie z art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: EKPCz) każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Ponadto niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób (art 8 ust. 2 Konwencji). Taki wyjątek w polskim porządku prawnym przewidują przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy. W myśl art. 8a §1 kkw korespondencja skazanego pozbawionego wolności podlega cenzurze i nadzorowi, chyba że ustawa stanowi inaczej. I tak w myśl art. 8a §2 kkw korespondencja skazanego pozbawionego wolności z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym nie podlega cenzurze, nadzorowi oraz zatrzymaniu i powinna być bezzwłocznie przekazywana do adresata, podobnie jak korespondencja skazanego pozbawionego wolności prowadzona z organami ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innymi podmiotami wskazanymi w art. 8a §3 kkw. Tak więc przepisy kkw stanowią ilustrację nie tylko dokonywania cenzury, a więc zapoznania się określonego organu z treścią pisma, ale także stanowią wyznacznik dla określenia bezprawności wszelkich naruszeń korespondencji chronionej, wyłączonej przez przepisy szczególnie spod możliwość ingerencji oraz zapoznania się z nią przez organy wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie zauważa się, że w świetle art. 49 Konstytucji, art. 8 EKPCz oraz funkcji i znaczenia art. 23 k.c. dla naruszenia prawa podmiotowego osadzonego – jego dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji – nie jest konieczne, aby dowieść, że konkretny funkcjonariusz publiczny ściśle określonej jednostki wymiaru sprawiedliwości faktycznie zapoznał się z treścią jego korespondencji chronionej. Dla stwierdzenia ingerencji nie ma również znaczenia treść korespondencji, albowiem art. 8 EKPCz chroni środki i metody, a nie temat komunikacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 grudnia 2014 r. I ACa 696/14, LEX nr 1621087, I. (...)) prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego

w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka. Podręczniki praw człowieka Rady Europy. Rada Europy, 2012, s. 35).

Art. 448 k.c. uprawnia tego, czyje dobro osobiste zostało naruszone, do domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub do żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny. W odniesieniu do roszczeń opartych na omawianym przepisie przyjmuje się, iż każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne, chyba że zostaną wykazane okoliczności wyłączające bezprawność, a więc stosuje się konstrukcję przewidzianą w art. 24 k.c. Oznacza to, że dochodzący roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. nie jest obciążony obowiązkiem wykazania bezprawności naruszenia, albowiem art. 24 k.c. stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych wprowadza domniemanie bezprawności naruszenia. Należy przy tym zaznaczyć, że w sytuacji, gdy źródłem naruszenia dóbr osobistych było niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, odpowiedzialność Skarbu Państwa oparta jest na przesłance bezprawności i nie zależy od winy. Powyższe jest konsekwencją tego, że wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i z art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową (krzywdę) w ujęciu art. 448 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11, LEX nr 960463; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, LEX nr 255593; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 r. V CSK 489/10, LEX nr 1102552).

Należy zwrócić jednak uwagę, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny na co wskazuje sformułowanie „sąd może także przyznać”, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych, choć nie oznacza to dowolności. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od innych okoliczności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Trzeba bowiem pamiętać, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Kompensata majątkowa ma bowiem na celu przezwyciężenie przykrych doznań. Strona dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego zobowiązana jest zatem udowodnić nie tylko sam fakt naruszenia dobra osobistego, ale także doznania krzywdy wskutek naruszenia dobra osobistego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r. V CSK 113/11, LEX nr 1101690; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., I CSK 248/12, LEX nr 1298065; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, LEX nr 243923).

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego należy stwierdzić, iż pozwany doręczając R. S. pismo z dnia 28 marca 2013 r. naruszył przepisy dotyczące korespondencji pomiędzy osobą skazaną a organami wymiaru sprawiedliwości, czym naruszył prawo powoda do zachowania tajemnicy korespondencji. Była to okoliczność w zasadzie niesporna pomiędzy stronami. Pozwany w odpowiedzi na pozew przyznał, iż w wyniku nieprawidłowego zaadresowania koperty doszło do naruszenia tajemnicy korespondencji R. S. i przeprosił za to powoda. Do naruszenia doszło wskutek pomyłki pracownika pozwanego, który przy wysyłaniu do powoda pisma z dnia 28 marca 2013 r. jako adresata na kopercie zamiast R. S. wskazał Dyrektora Zakładu Karnego, a nazwisko powoda uwidocznił jedynie w dopisku, który nie informował wystarczająco jasno, że w kopercie znajduje się kierowana do R. S. korespondencja z Sądu. W konsekwencji administracja zakładu karnego otworzyła korespondencję, podczas gdy w myśl art. 8a §3 kkw, jako niepodlegająca cenzurze, nadzorowi oraz zatrzymaniu winna być ona bezzwłocznie przekazywana R. S.. Należy również przypomnieć, że dla stwierdzenia naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do poszanowania korespondencji nie jest istotna sama treść korespondencji, lecz sam fakt jej naruszenia, a zatem nietrafne są twierdzenia pozwanego, że uwzględnienia wymaga fakt, iż pismo z dnia 28 marca 2013 r. dotyczyło jedynie wydłużenia terminu na udzielenie informacji publicznej bez wskazania o jaką dokładnie informację chodzi, a informacja publiczna nie stanowi z założenia tajemnicy, która winna być szczególnie chroniona.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należy stwierdzić, że Prezes Sądu Okręgowego w Toruniu działając jako organ władzy publicznej dopuścił się naruszenia prawa R. S. do poszanowania jego korespondencji, co implikuje odpowiedzialność Skarbu Państwa za bezprawne naruszenie dobra osobistego powoda. W ocenie Sądu nie zaistniały jednak przesłanki uzasadniające przyznanie powodowi zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c., albowiem w toku postępowania powód nie wykazał, by w wyniku naruszenia dobra osobistego doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie mu zadośćuczynienia.

R. S. podnosił, że w jego ocenie naruszenie jego korespondencji jest wystarczającym powodem wytoczenia powództwa o zapłatę zadośćuczynienia, tym bardziej że naruszenia dopuścił się Sąd. Należy jednak ponownie podkreślić, że nie sam fakt naruszenia dobra osobistego uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia, lecz zaistnienie szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej. W ocenie Sądu naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do poszanowania korespondencji mogło wywołać u R. S. poczucie pokrzywdzenia z powodu bezprawności tego naruszenia dokonanego przez organ władzy publicznej w osobie Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu, tym niemniej z zeznań powoda nie wynika, by doznał on krzywdy tego rodzaju, by zasadnym stało się przyznanie mu zadośćuczynienia. Powód wskazał, że w jego obecności treść naruszonej korespondencji nie była komentowana przez inne osoby, ale w jego ocenie było to czynione pod jego nieobecność, bowiem wychowawca z zakładu karnego zasugerował mu, aby przestał zwracać się do Sądu o informacje publiczne. Podniósł również, że w związku z zaistniałą sytuacją doznawał cierpień psychicznych, ponieważ bał się, że utraci odpłatną pracę do jakiej został skierowany w zakładzie penitencjarnym, a jego obawy sprawdziły się, gdyż bo po ujawnieniu korespondencji został przeniesiony do Zakładu Karnego nr 2 w S., gdzie nie wykonuje już odpłatnej pracy.

Powyższe twierdzenia powoda w ocenie Sądu nie są wiarygodne, gdyż z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że w chwili kiedy nastąpiło naruszenie tajemnicy korespondencji powoda R. S. nie został jeszcze skierowany do pracy w jednostce penitencjarnej – naruszenia dokonano na przełomie marca i kwietnia 2013 r., zaś jak wynika z zaświadczenia z Zakładu Karnego w K. (k. 12) pierwsze wynagrodzenia z tytułu wykonywanej pracy powód otrzymał dopiero w lipcu 2013 r. Oznacza to, że R. S. został skierowany do odpłatnej pracy w zakładzie penitencjarnym dopiero po naruszeniu tajemnicy jego korespondencji, więc niezrozumiałe jest dlaczego powód miałby z tego powodu obawiać się o utratę pracy. Sekwencja zdarzeń wskazuje wręcz odwrotnie – że najpierw doszło do naruszenia korespondencji powoda a następnie do jego zatrudnienia w zakładzie karnym. Nie ma więc żadnych podstaw twierdzenie, że u powoda mogła powstać obawa, że utraci pracę w konsekwencji zapoznania się przez osoby trzecie z kierowaną do niego korespondencją – gdyż w dacie naruszenia żadnej pracy nie wykonywał a podjął ją dopiero kilka miesięcy później.

Co więcej R. S. został przeniesiony do Zakładu Karnego nr 2 w S. dopiero w listopadzie 2015 r., a zatem nie wydaje się, by było to konsekwencją ujawnienia treści korespondencji kierowanej do powoda – przeniesienia dokonano dopiero po ponad 2 latach od omawianego zdarzenia a także po wniesieniu przez niego pozwu do Sądu w sprawie niniejszej.

W świetle powyższych okoliczności za nieprawdziwe należy uznać twierdzenia powoda, świadczące w jego ocenie o krzywdzie doznanej na skutek naruszenia jego dobra osobistego w postaci prawa do poszanowania korespondencji. W związku z tym należy uznać, że powód nie wykazał, iż wskutek naruszenia jego dobra osobistego doznał krzywdy, której natężenie uzasadniałoby przyznanie mu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Nie świadczą o tym żadne z zaistniałych okoliczności. Powód sam siebie określił jako osobę odporną psychicznie, zatem w ocenie Sądu sama jednorazowa sugestia wychowawcy zakładu karnego, aby powód przestał zwracać się do Sądów o informacje publiczne nie jest wystarczającym argumentem by uznać, że R. S. doświadczył cierpień psychicznych czy też przykrości, których natężenie uzasadniałoby przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podobnie samo stwierdzenie, że „zakłady karne nie lubią osób, które zamierzają dochodzić roszczeń przeciwko nim” nie świadczy automatycznie o tym, że R. S. doznał dotkliwej krzywdy z powodu naruszenia tajemnicy jego korespondencji, skoro jak wynika z jego zeznań nie doświadczył z tego powodu żadnych przejawów niechęci czy też dyskryminacji. Powód nie wskazywał, by był szykanowany, poniżany czy też traktowany odmiennie, niż miało to miejsce przed naruszeniem tajemnicy jego korespondencji.

W związku z powyższym w ocenie Sądu R. S. nie wykazał, by wskutek naruszenia jego dobra osobistego w postaci prawa do poszanowania korespondencji doznał krzywdy, której wielkość czy dotkliwość uzasadniałyby przyznanie mu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. i wobec tego Sąd oddalił jego powództwo jako nieuzasadnione.

Z uwagi na treść rozstrzygnięcia za stronę przegrywającą sprawę należało uznać powoda i w myśl art. 98 §1 k.p.c. zasądzić od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów poniesionych przez stronę pozwaną. Mając jednak na uwadze, że pozwany Skarb Państwa, w którego imieniu występował Prezes Sądu Okręgowego w Toruniu, nie poniósł w związku z niniejszym postępowaniem żadnych kosztów, Sąd w wyroku nie zasądził od pozwanego żadnych kosztów.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 19 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – które miało w sprawie zastosowanie w związku z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim na rzecz adwokata R. K. kwotę 738 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, na którą to kwotę składa się stawka minimalna w wysokości 600 zł powiększona o należny podatek VAT.